

Jarosław Kaczyński
Prezes



Warszawa, dnia 12 lipca 2024 r.

Wielebny Księżo Prezisie,
Szanowny Panie Paśle,
Szanowni Państwo,

Wielebny Ksiądz
Stanisław Wysocki
Prezes
Związku Pamięci Ofiar
Obławy Augustowskiej 1945 roku

Szanowny Pan
Jarosław Zieliński
Poseł na Sejm RP
Przewodniczący
Społecznego Komitetu
Organizacji Świąt Państwowych
i Rocznic Historycznych

W nocy z 3 na 4 stycznia 1944 r. wojska sowieckie przekroczyły przedwojenną granicę Polski w okolicach Saren na Wołyniu a latem tego roku weszły na tereny dzisiejszej Rzeczypospolitej. Na zajętych przez Armię Czerwoną obszarach do akcji przystępowały oddziały NKWD szerząc terror i prześladowania bohaterów Polski Podziemnej. Można powiedzieć, że była to swego rodzaju kontynuacja, wymierzonych w żywioł polski na Kresach Północno-Wschodnich, zbrodniczych działań, wyznającej teorię dwóch wrogów, sowieckiej partyzantki. Na zachód od Linii Curzona podporządkowani Stalinowi polscy komuniści przy pomocy NKWD i „Smiersza” zaczęli tworzyć własny aparat represji przeznaczony do niszczenia szeroko pojętego obozu niepodległościowego.

Na zagrabionych przez Sowietów ziemiach oraz na terenach przygranicznych jedną z form tej walki były duże operacje wojskowe zwane obławami. W tej Augustowskiej, zwanej „małym Katyniem”, będącej największą zbrodnią popełnioną na polskich patriotach po kapitulacji niemieckiej III Rzeszy, udział wzięły przede wszystkim oddziały Armii Czerwonej oraz NKWD, ale niestety, w tej ludobójczej zbrodni uczestniczyli także – co jest przyczynkiem do

naszej hańby domowej – żołnierze z Praskiego Pułku Piechoty, funkcjonariusze UB oraz konfidenci i donosiciele.

Dziś, w Gibach, na Wzgórzu Krzyży modlimy się w intencji Ofiar Obławy Augustowskiej. Prosimy również Pana Boga, by doczesne szczątki wszystkich skrytobójczo zamordowanych i zasypanych w bezimiennych dołach śmierci, zostały zidentyfikowane i pogrzebane z ceremoniałem należnym tym, którzy oddali życie za Polskę, którzy zginęli za to, że byli Polakami, którzy nie chcieli wyrzec się Ojczyzny i czynnie nie godzili się na przynależność Polski do sowieckiej strefy wpływów.

Naszymi modlitwami obejmujemy również wszystkich tych, na których losach zaważyła ta potworna zbrodnia, którzy cierpieli dźwigając okrutne brzemię pamięci nie mogąc jednocześnie przez lata doczekać się aktu ziemskiej sprawiedliwości względem zamordowanych, torturowanych, bestialsko przesłuchiowanych oraz więzionych swoich najbliższych, krewnych, przyjaciół, znajomych czy sąsiadów.

Dziękujemy także tym, którzy kultywowali pamięć o Obławie Augustowskiej, którzy upominali się o godność jej Ofiar, którzy domagali się prawdy historycznej w przestrzeni publicznej. To dzięki Państwu, dzięki pokoleniom ludzi dobrej woli i patriotycznych serc możemy dziś oddawać hołd Ofiarom komunistycznego terroru oraz wszystkim tym, którzy sowieckiemu okupantowi i jego polskim sojusznikom mówili „nie”.

Ale fakt, że dziś w Gibach spełniamy nasz patriotyczny obowiązek, nie znaczy, że ta walka o pamięć została zakończona. Wręcz przeciwnie, weszła ona w nowe stadium. Ataki na naszą tradycję, na polskość, na fundamentalne dla naszego kręgu kulturowego wartości, się nasilają. Świadczą o tym chociażby próby usunięcia z Muzeum II Wojny Światowej fragmentów ekspozycji poświęconych św. Maksymilianowi Marii Kolbemu, bł. Rodzinie Ulmów oraz Rotmistrzowi Witoldowi Pileckiemu czy projektowane zmiany w podstawach nauczania przedmiotów humanistycznych. Takie działania, wzmacniane pedagogiką wstydu oraz otrzymujące wsparcie ze strony lewicowo-liberalnych europejskich programów edukacyjnych, mają w dłuższej perspektywie stworzyć

nowego, wyzutego z narodowych tradycji obywatela Europy, który swoją wiedzę o przeszłości będzie czerpał w muzeum w Berlinie bądź w Brukseli.

Musimy się tym tendencjom z całą mocą przeciwstawiać. Tam, gdzie trzeba – protestujemy, a tam, gdzie możemy – sadźmy róże pamięci, by Rzeczpospolita nie zapominała.

Chwała Bohaterom!

Proszę przyjąć wyraz szacunku
Józef Kaczyński